Katowice chcą wdrożyć gospodarkę o obiegu zamkniętym

Fundacja WWF Polska i Miasto Katowice łączą siły, żeby wdrożyć w mieście ideę gospodarki o obiegu zamkniętym. Efektem wspólnych działań ma być plan pod roboczym tytułem „Katowice zamykają obieg”.

Przedstawiciele Katowic i Fundacji WWF Polska podpisali w tej sprawie we wtorek list intencyjny.

– Zdajemy sobie sprawę ze skutków zmian klimatu i wpływu jaki człowiek ma na środowisko. Z jednej strony odpowiadamy na oczekiwania Unii Europejskiej, która dąży do poprawy efektywności i jakości selektywnej zbiórki odpadów. Z drugiej strony zastanawiamy się jak zmniejszyć wytwarzanie odpadów – mówi wiceprezydent Mariusz Skiba, który w Katowicach odpowiada m.in za gospodarkę odpadami. – Ambitne cele wymagają ambitnych działań i innowacyjnych strategii, dlatego zdecydowaliśmy się na współpracę z WWF, żeby wypracować najlepszy model wdrożenia w Katowicach gospodarki o obiegu zamkniętym – dodaje wiceprezydent.

Gospodarka o obiegu zamkniętym jest koncepcją polegającą na racjonalnym wykorzystaniu zasobów i ograniczeniu negatywnego oddziaływania odpadów na środowisko. Zgodnie z tą ideą produkty, materiały oraz surowce powinny pozostawać w gospodarce tak długo, jak jest to możliwe, a wytwarzanie odpadów powinno być jak najbardziej zminimalizowane. Gospodarka o obiegu zamkniętym pozwala pogodzić potrzeby ludzi z dostępnymi zasobami środowiska.

– Dominujący dziś linearny model gospodarki przyzwyczaił nas do tego, że konsumując codziennie nie myślimy o środowisku.

Czas rozpocząć racjonalne korzystanie z zasobów. Dziś żyjemy na środowiskowy kredyt – należne nam zasoby środowiska w 2019 roku zużyliśmy już 15 maja – mówi Mirosław Proppé, prezes zarządu Fundacji WWF Polska.

Dlatego została powołana koalicja organizacji pozarządowych, zrzeszająca Fundację WWF Polska, Towarzystwo na rzecz Ziemi, Polskie Stowarzyszenie Zero Waste, Instytut Gospodarki o Obiegu Zamkniętym, Fundację Alter Eko oraz European Environmental Bureau, żeby pomóc polskim miastom w transformacji w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego.

– Nasz projekt koncentruje się na miastach. Jak podaje Global Footprint Network do 2050 roku właśnie tam będzie mieszkało 70-80 proc. ludzi. Potrzebny nam odważny lider, gmina która pokaże, że realizacja ambitnych celów jest możliwa także w Polsce – mówi Mirosław Proppé.

Katowice jako pierwsze, duże miasto w Polsce, podjęły decyzję o współpracy w ramach projektu. Chodzi o wypracowanie długofalowej polityki i programów obejmujących całą wspólnotę, w tym mieszkańców, ruchy oddolne i organizacje pozarządowe, biznes i administrację. Ideą jest stopniowe ograniczanie ilości produkowanych odpadów, obejmujące m.in. ponowne użycie produktów, recykling czy kompostowanie.

Na bezpośrednią współpracę z Fundacją WWF liczy też Metropolia GZM.

– Jednym z ustawowych zadań Metropolii jest rozwój społeczno-gospodarczy. Gospodarka o obiegu zamkniętym jest nowym modelem gospodarki światowej, opartym na szeroko rozumianym rachunku ekonomicznym – to szansa dla nas na długoterminowy rozwój – to się po prostu będzie opłacało – mówi Danuta Kamińska, wiceprzewodnicząca zarządu Metropolii GZM.

Idea wypracowania,
inspirowania, koordynowania gospodarką obiegu zamkniętego w Metropolii jest

zadaniem wynikającym z przyjętego przez Zgromadzenie GZM Programu działań
strategicznych od 2022r.

– Strategia GOZ to przejście z nieekonomicznego, konsumpcyjnego modelu opartego na schemacie – produkuj/zużyj/wyrzuć do modelu pętli w którym odpad jeśli już powstanie staje się surowcem do powtórnego użycia. Katowice jako stolica Metropolii, jako lider zmian w tym zakresie, gospodarz Szczytu Klimatycznego jest i będzie – mam nadzieje – przykładem, który jako dobra praktyka będzie mógł być implementowany w pozostałych gminach zrzeszonych w GZM. Mocno kibicuje tej inicjatywie i wierzę, że podjęte działania będą dostatecznie odważne i kompleksowe – począwszy od zmian przyzwyczajeń konsumpcyjnych – ograniczenia, oszczędzania zasobów, współdzielenia, przedłużania życia produktów, minimalizacji powstawania odpadów, ekologicznego stylu życia, oszczędzania żywności – tworzenia banków żywności, recyklingu, poprzez holistyczne podejścia do zagospodarowania odpadów i produkcji energii, szeroką edukację społeczeństwa, skończywszy na podejmowaniu wszelki działań mieszkańców, firm, decyzji modeli biznesowych i politycznych , w których będzie szerzona idea GOZ. Liczę, że przy takim partnerze jakim jest WWF będzie to możliwe. Metropolia liczy też na bezpośrednią współpracę z Fundacją – dodaje Danuta Kamińska.

List intencyjny między Fundacją WWF a Miastem Katowice został podpisany również przy udziale dwóch miejskich spółek – Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, w założeniu lidera projektu i Katowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Współpraca z KTBS pozwoli w przyszłości testować m.in. nowe rozwiązania nisko – i zero – emisyjne w budownictwie mieszkaniowym.

Źródło: www.katowice.eu

Jak zatrzymać zmiany klimatu? O tym mówili WWF Polska i… konik z rafy koralowej

Czasami trzeba coś odpuścić, żeby zyskać coś innego – to słowa konika morskiego, który podczas Drzwi otwartych Metropolii mówił o tym, jak powinniśmy zmieniać nasze nawyki, aby ratować planetę przed postępującymi zmianami klimatu. Wydarzenie organizowało WWF Polska.

W sobotę (8 grudnia) w trakcie Drzwi otwartych Metropolii w dawnym Muzeum Śląskim odbyło się niecodzienne wydarzenie. Goście budynku przy al. Korfantego 3 spotkali się z konikiem morskim z rafy koralowej. Na dużym ekranie sali koncertowej wyświetlany był model konika, który przemawiał głosem ekspertki ds. zmian klimatu z ramienia WWF Polska. Z konikiem można było wejść w interakcję, zadając mu pytania. Konik służył zaś dobrymi radami:

– Wykorzystujcie energię natury. Stawiajcie na energetykę wiatrową. Ustawiajcie panele fotowoltaicznie wszędzie, gdzie tylko to możliwe – radził podczas spotkania konik morski.

– Wiecie, że wyrzucając jedzenie, przyczyniacie się do większej emisji gazów cieplarnianych? Walka ze zmianami klimatu to tak naprawdę suma indywidualnych decyzji – przemawiał mieszkaniec rafy koralowej.

Konik morski tłumaczył, że wystarczy 2-stopniowy wzrost globalnej temperatury, aby wymarła większość raf na świecie. Przestrzegał, że postępujące zmiany klimatu odczujemy na własnej skórze, gdy Półwysep Helski zamieni się w archipelag, Morze Bałtyckie zacznie sięgać Malborka a woda pitna stanie

się dobrem luksusowym. Brzmi jak wizja z filmu katastroficznego, ale w rzeczywistości jest to obraz ziemi, jaki zastaniemy w niedalekiej przyszłości, jeśli nie zatrzymamy postępujących zmian klimatu.

WWF to międzynarodowa organizacja pozarządowa i ekologiczna. Spotkanie z konikiem morskim odbyło się równocześnie do trwającego w Katowicach Szczytu klimatycznego ONZ.